Rok II. Niedziela 28 lipca 1929. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nr. 30.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24 61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

PRZYKŁAD WYTRWAŁOŚCI.

Irlandja, część składowa państwa angielskiego, ucierpiała bardzo wiele w czasie prześladowań katolików w Anglji. Ponieważ ta ojczyzna świętych, zamieszkała przez gorliwych katolików, nie dawała posłuchu nakazom rządowym, więc wszystkich jej mieszkańców dotykały przepisy prawa. Prześladowania religijne miały tam na celu i wynarodowienie, a przynajmniej zniszczenie samodzielności ekonomicznej Irlandczyków. W parze z prześladowaniem religijnem szło konfiskowanie majątków, ograniczanie w kupnie ziemi, w handlu, w przemyśle, odebranie im biernego, a zczasem i czynnego prawa wyborczego. Nie wolno im było mieć własnych szkół, ani kaplic z wieżą i dzwonami. Złagodzenie tych przepisów nastąpiło dopiero przy końcu XVIII wieku.

Od początku XIX w. toczyła się w Wielkiej Brytanji walka o emancypację, to jest o równouprawnienie katolików z protestantami. Prowadzili ją Irlandczycy, najbardziej w tej sprawie zainteresowani. Jeszcze w r. 1829 nie mógł katolik tak w Anglji, jak w Irlandji być urzędnikiem państwowym, ani należeć do izby gmin czy lordów. Od 1806 r. wnosili Irlandczycy masowe petycje, domagające się emancypacji, przez co przypominali ciągle swoją sprawę i zyskiwali coraz więcej posłów, dla siebie przychylnych, aż wreszcie w r. 1829 dopięli celu. Dlatego w r. 1929 święcą 100-letni jubileusz uzyskania praw.

Zasługa wywalczenia katolikom emancypacji przypada Danielowi O'Connelowi, przywódcy ludowemu w Irlandji.

Daniel O'Connel (1775—1847), adwokat w Dublinie, umiał swą wymową i za[illegible] i osobistemi, przy wybitnych zdolnośc[illegible]h organizatorskich, złączyć Irlandczyków do walki o prawa polityczne mimo trudności, stawianych przez ustawy. Pałając wielką miłością ojczyzny, pracował niezmordowanie, mając coraz to piękniejsze owoce swych wysiłków. W 1823 r. stworzył „Związek katolicki", luźną organizację, która po roku istnienia miała pół miljona członków, w r. 1825 miljon. Urządzał w całym kraju zgromadzenia, na których uświadamiał słuchaczy o żądaniach katolickich.

Po zamknięciu „Związku katolickiego" przez rząd angielski (1825), założył zaraz O'Connel „Nowy Związek katolicki", którego celem było „wychowanie, dobroczynność i wszystko, czego ustawy nie zakazują". W 1828 r. dał się wybrać do Izby gmin. Jako katolik nie mógł wejść do parlamentu. Niedopuszczenie go zaś do parlamentu groziło w Irlandji wojną domową. Rząd i politycy angielscy przeprowadzili wreszcie w obu izbach emancypację.

Ustawa z 1829 r. dopuszczała katolików do wszystkich urzędów w państwie, do obu izb. Później zyskali Irlandczycy nowe zdobycze, jak: znaczną subwencję rządu dla seminarjum duchownego (1845), uwolnienie od dziesięcin na rzecz Kościoła anglikańskiego (1869); wreszcie fundusze na wolny uniwersytet katolicki w Dublinie (1908), założony w 1854. Nie przyjęto zaś propozycji rządu, by biskupi irlandzcy otrzymywali pensje z kasy państwowej, bo wzamian rząd

chciał prawa niedopuszczania na biskupstwa ludzi niemile przez siebie widzianych.

Wszystkie te zdobycze, które i dla narodowego rozwoju Irlandji miały wielkie znaczenie, zdobyli ludzie prości, naogół ubodzy, ale pełni zaufania do wytrawnego kierownictwa swych znakomitych biskupów i duchowieństwa.

Kto wytrwale pracuje, wytrwale dąży do wytkniętego celu, ten z pewnością wiele osiągnie. Wytrwałość! Praca!

Olbrzymie uroczystości katolickie w Irlandji.

Londyńska prasa akatolicka zapełniona jest wiadomościami z Dublina o uroczystym obchodzie setnej rocznicy wydania edyktu tolerancyjnego dla katolików imperjum brytyjskiego, do którego należało również dzisiejsze wolne państwo irlandzkie. „Daily Telegraph“ pod nagłówkiem „250.000 ludzi klęczało podczas Mszy polowej“ opisuje przebieg wywierającej potężne wrażenie uroczystości, która rozmiarami swemi i świetnością przewyższała wszystkie dotychczas obchodzone w Dublinie.

Uroczystość odbyła się w miejscowym parku Fenixa na przestrzeni 15 akrów, gdzie wzniesiono na 50 stóp wysoki ołtarz, zdobny bielą i złotem. Tło stanowił park, a w dali łańcuch górski. Cały Episkopat irlandzki zgromadził się wokół specjalnego wysłannika papieskiego, arcybiskupa Pisani'ego. Przeszło 1000 świeckich i zakonnych kapłanów asystowało przy Sumie pontyfikalnej, celebrowanej przez Arcybiskupa z Armagh, prymasa Irlandji (Armagh to stare miasto królewskie w Ulsterze, stolica kościelna i siedziba prymasa). Podczas konsekracji Przenajśw. Sakramentu kompanja honorowa wojska wolnego państwa prezentowała broń. Generał-gubernator Mac Neil i prezes ministrów Cosgrave wraz z innymi ministrami klęczeli w pobliżu ołtarza. Dzięki zainstalowaniu 50 głośników śpiew chóru kościelnego słyszany był przez 250.000 uczestników.

J. Em. Kardynał Bourne w Warszawie.

W niedzielę 14 VII. przybył do Warszawy z Zakopanego i Krakowa, które zwiedził w drodze z Pragi Czeskiej ks. Kardynał Bourne w asyście ks. prałata Kępińskiego, który w imieniu J. Em. Kardynała Kakowskiego wyjechał na jego spotkanie do Krakowa. Na dworcu głównym oczekiwali go: J. E. ks. Nuncjusz Marmaggi i J. Em. ks. Kardynał Kakowski. Ich Ekscelencje księża Biskupi: Gall i Przeździecki w asyście licznego duchowieństwa. Min. W. Religijnych reprezentował p. Fr. Potocki, Min. Spraw Zagr. p. Przeździecki. Z organizacyj religijno-społecznych obecne były delegacje: Kat. Zw. Polek, sodalicji panów, Stow. św. Wincentego á Paulo męskiego. „Odrodzenia“, Stow. Młodzieży Akad.. Pań Kanoniczek. Peron zapełnił szczelnie tłum zebranej publiczności.

Nadjeżdżający pociąg powitały dźwięki marsza narodowego angielskiego, odegranego przez orkiestrę zakładu księży Salezjanów. Kardynał Bourne, przywitawszy się serdecznie z J. Em. ks. Kardynałem Kakowskim przeszedł wzdłuż szpaleru, witając przedstawionych mu kapłanów i przedstawicieli organizacyj. Poczem orszak przeszedł do sali recepcyjnej, gdzie mecenas Draminski wygłosił w języku angielskim przemówienie powitalne w imieniu sodalicji panów.

15 b. m. godz. 8 rano Kardynał Bourne odprawił Mszę św. w kościele pp. Wizytek. Po Mszy św. odwiedził Dostojny Gość Przełożoną Zakonu SS. Wizytek, Matkę Spencer, która przed dwoma laty przybyła z Walmer w Anglji do Warszawy. Następnie ks. Kardynał Bourne o godz. 11 odwiedził J. Em. ks. Kardynała Kakowskiego w jego pałacu. O godz. 12-tej złożył wizytę Wiceministrowi Spr. Zagr. p. Wysockiemu w gmachu Ministerstwa, skąd udał się do pałacu Nuncjusza Papieskiego, Msgr. Marmaggi'ego. Następnie udał się do Ambasady angielskiej, gdzie odwiedził przedstawiciela Wielkiej Brytanji.

O godz. 1 w południe odbyło się śniadanie w apartamentach Biskupa Galla, w którem uczestniczyło prócz Dostojnego Gościa kilku dygnitarzy duchownych. O godz. 6-ej wiecz. odbyło się przyjęcie, zorganizowane przez organizacje Kobiet Katolickich, na którem byli obecni przedstawiciele Rządu, miasta i organizacyj katolickich i społecznych. Tu w miłym nastroju ks. Kardynał Bourne spędził około godziny.

Na przyjęciu byli obecni: ks. Prymas Hlond, ks. Kardynał Kakowski, Biskup Po-



Część sławnej procesji parafji św. Anny.

lowy Gall, Biskup Przeździecki oraz liczne grono duchowieństwa.

O godz. 8 wiecz. uczestniczył w obiedzie w Ambasadzie angielskiej, gdzie zebrali się członkowie angielskiej kolonji w Warszawie.

W drugim dniu pobytu swego w Warszawie, J. Em. ks. Kardynał Bourne odprawił o godz. 8 rano Mszę św. w Kościele SS. Wizytek, poczem przyjmował wizytę odwiedzających go gości w mieszkaniu ks. Bisk. Galla, gdzie zamieszkał. Między innymi zjawili się podsekr. stanu Min. Spr. Zagr. Wysocki, dyr. dep. wyznań hr. Franciszek Potocki, oraz szereg innych przedstawicieli urzędów, miasta, organizacyj katolickich i t. p.

O godzinie 1-szej podejmował śniadaniem dostojnego gościa ks. Kard. Kakowski w swym pałacu. Na przyjęciu byli obecni przedstawiciele rządu, Nuncjusz apostolski Marmaggi, i przedstawiciele sfer katolickich.

O godz. 4.30 ks. Kard. Bourne uczestniczył w przyjęciu wycieczki angielskiej.

O godzinie 8 wieczorem odbył się oficjalny obiad, wydany imieniem rządu przez podsekr. stanu Wysockiego, przy uczestnictwie reprezentantów wszystkich urzędów, organizacyj i sfer, po obiedzie zaś raut.

17 b. m. o godz. 8 rano ks. Kard. Bourne odprawił Mszę św. w kościele SS. Wizytek, a o godz. 11.20 odjechał z dworca głównego do Anglji.

Wycieczka katolików z Anglji.

Wycieczka katolików z Anglji wysłuchała 19 b. m. o godz. 8 rano Mszy św. w kościele SS. Wizytek, poczem udała się na zwiedzenie miasta,

O godzinie 4.30 popoł. podejmował członków wydieczki J. Em. ks. Kardynał Kakowski w swym pałacu. W sali ogólnej zebrali się wszyscy członkowie wycieczki w liczbie 70 osób, ponadto przybył przedstawiciel Wielkiej Brytanji, biskupi Gall i Przeździecki, SS. Kanoniczki ze swą Ksienią Mycielską, przedstawiciele Sejmu, Senatu, Rządu, miasta, wojskowości, organizacyj katolickich i kulturalnych.

Ks. Kardynał Kakowski w dłuższem przemówieniu podkreślił łączność katolików polskich z angielskimi i wspomniał o podobnych dziejach ucisku, jakie przechodzili Polacy pod zaborami, a Anglicy pod rządami protestantów. Przemówienie to przetłumaczył J. Em. ks. Kardynał Bourne, zwracając również uwagę na ucisk katolików obu narodów. Następnie zaznaczył, że członkowie wycieczki poznali zupełnie nieznany im kraj z jego zabytkami i osobliwościami w Częstochowie, Krakowie, Zakopanem i Warszawie.

Po przemówieniach odbyła się w apartamentach herbatka, zakończona wspólną fotografją w parku pałacowym.

Dnia 20 bm. udają się członkowie wycieczki do Poznania na P. W. K.

W wycieczce bierze udział członek angielskiej Izby Lordów Lord Iddeslegth.

Kardynał Bourne.

Franciszek Salezy Bourne urodził się w r. 1861 w Clapham (diecezja Southmark). Po ukończeniu studjów teologicznych w St. Thomas Seminary w Hammersmith udał się do St. Sulpice w Paryżu, gdzie w r. 1882 wyświęcony został na djakona, jako djakon studjuje w Louvain Pismo św. i historję Kościoła, poczem w r. 1884 otrzymuje święcenia kapłańskie.

Pierwsze lata kapłaństwa spędza jako wikarjusz w parafjach, gdzie proboszczami byli przeważnie konwertyci. Wypróbowany na stanowisku duszpasterza, obejmuje wkrótce kierownictwo nowozałożonego seminarjum duchownego w Southwark. Młody regens, dzielny pedagog, o niezwykle bystrym umyśle, jednoczył w swym szlachetnym charakterze niezłomną siłę woli i spokoju z wielkim optymizmem. Już w r. 1895 zostaje prałatem domowym, a w r. 1896 otrzymuje sakrę biskupią i zostaje sufraganem diecezji Southwark z prawem następstwa. Rok później, objąwszy w zarząd całkowity diecezję, zajmuje się gorliwie ruchem społecznym w myśl wskazań Leona XIII i reprezentuje wraz z kardynałem Vanghanem katolików londyńskich w Mansion Rouse.

Po śmierci kardynała Vanghana zostaje arcybiskupem westminsterskim i prymasem Anglji. Jako prymas Anglji ma prawo precedencji przed wszystkimi innymi arcybiskupami Anglji, zwołuje zjazdy Episkopatu i przewodniczy im i jest oficjalnym przedstawicielem Episkopatu w pertraktacjach z rządem. Jego ingres na stolicę arcybiskupią był

Ewangelja na X niedzielę po Świątkach.

Łuk. 18, 9—14.

Faryzeusz i celnik.

Rzekł też i do niektórych, którzy ufali sami w sobie, jakoby sprawiedliwi, a innymi gardzili, to podobieństwo: Dwóch ludzi wstąpiło do kościoła, aby się modlili: jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stojąc, tak się sam w sobie modlił: Boże, dziękuję tobie, żem nie jest jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy: jako i ten celnik: Poszczę dwakroć w tydzień: daję dziesięciny ze wszystkiego, co mam. A celnik, stojąc zdaleka, nie chciał ani podnieść oczu w niebo: ale bił się w piersi swoje, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu. Powiadam wam, zstąpił ten usprawiedliwionym do domu swego, nad niego. Albowiem ktokolwiek się podwyższa, będzie uniżony: a kto się uniża, będzie podwyższony.

Faryzeusze.

Ludzie niepobożni wskazują bardzo często dla uspokojenia swego sumienia na faryzeusza, by w ten sposób potępić osoby modlące się. Dziwnie długo pamiętają wypadki, gdzie ktoś uczęszczający do kościoła dopuścił się czynu albo czynów niezgodnych z zasadami Ewangelji.

Pan Jezus nie powiedział niczego, coby mogło być dla nas furtką, podstawą do wykrętów. I przypowieść o faryzeuszu i celniku mówi nam bardzo wiele i zwraca nam uwagę, by nad sobą bardzo czuwać, bo często przy pozorach doskonałości gnieżdżą się w duszy grube występki, choć niezasługujące na więzienie. Chodzi tu P. Jezusowi o to, by swemi dobremi uczynkami nie chlubić się, by swej doskonałości nie przypisywać sobie, by na upadłych, grzesznych nie patrzyć się z pogardą.

Zdawałoby się, że wśród chrześcijan nie powinno być faryzeuszów. Niestety są i to w bardzo dużej liczbie. Tak miło uważać siebie za doskonałego, tak miło patrzyć zgóry, z politowaniem na swe otoczenie, tak miło czuć się ponad nich wyższym.

Jakaż podstawa do tej wyższości?

Wypełnia się pewne zewnętrzne praktyki religijne, należy się do pewnych towa-

równocześnie pierwszą uroczystością kościelną w nowo-wybudowanej katedrze westminsterskiej, który nowy arcypasterz poświęcił.

W r. 1911 zostaje kardynałem, kreowany przez Papieża Piusa X.

Należy podkreślić, iż zasługą JE. ks. kardynała Bourne'a jest fakt, że z przysięgi koronacyjnej królów angielskich wykreślono tę hańbiącą formułę, w której nowoczesny król musiał potępiać „zabobonne i bałwochwalcze dogmaty katolickie, dotyczące Ofiary Mszy św., wzywania Matki Bożej i Świętych Pańskich“.

Kardynał Bourne znany jest dziś nietylko w Anglji, ale w całym świecie katolickim, jako wielki i niestrudzony organizator życia kościelnego, wybitny dyplomata i wielki przyjaciel Polaków, który najżyczliwiej odnosi się do Misji Polskiej w Londynie, stojącej pod kierownictwem ks. T. Cichosa.

Więcej takich.

W sobotę, 13 bm., JEm. Ks. Kardynał Kakowski ozdobił osobiście p. Jana Gawrońskiego orderem papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice“. P. Gawroński od roku 1884 bez przerwy pracował na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej na różnych stanowiskach: od kancelisty do inspektora ruchu i inspektora szkolnego dyrekcji kolei Warszawskiej. W r. 1924 emerytowany, jest obecnie prezesem Związku emerytów. Jeszcze jako pomocnik zawiadowcy ze składek i darów w naturze, zbieranych z nadzwyczajną pomysłowością, wytrwałością i poświęceniem, wystawił na stacji Granica (obecnie Maczki piękny kościół gotycki i plebanję murowaną. W Radomsku, gdzie był zawiadowcą stacji, zainicjował Towarzystwo b. uczniów szkoły F. Fabianiego i nabył plac obszerny pod szkołę, a do Macierzy zapisał prawie całe miasto. W Koluszkach również z żebraniny wzniósł obszerny i ozdobny budynek szkolny oraz urządził odpowiedni rynek targowy dla ułatwienia nabywania produktów. W Utracie (obecnie Piastowie), gdzie ostatnio mieszkał, pociągnął grono gorliwych i czynnych ludzi, zdobył plac i postawił kościół, zaś do budowy plebanji zebrał wiele koniecznego materjału.

Wszystkie te poczynania p. Gawrońskiego wypływały zawsze z czynnej troski

---

rzystw, komitetów, mówi się dużo o obronie Kościoła, pomstuje na jego wrogów i już jest tytuł do wyższości. Nie baczy się zaś, że między tymi, którzy nie należą, nie krzyczą, jest wielu uczciwszych i więcej honorowych, niż wśród tych, którzy mają się za ostoję Kościoła.

Faryzeizm zaczyna się tam, gdzie człowiek szuka w drugich tego, w czem oni od niego stoją niżej, a ślepy jest na to, czem oni nad nim górują. Za tem idzie ogromne cenienie siebie i lekceważenie dla drugich. Z cenienia siebie płynie ciągłe chwalenie siebie, podnoszenie swych zasług, prac, gorliwości, szukanie pochwał za swą gorliwość o chwałę Bożą, swojego rodzaju próżność, niczem aktorska. Człowiek, patrzący na taką doskonałość, nabiera obrzydzenia i w działaniu jego, w życiu nie widzi nic z nauk P. Jezusa, choć ten człowiek mieni się Jego szermierzem.

Faryzeizm jest pleśnią, która bardziej niszczy życie katolickie niż mogliby to uczynić wrogowie Kościoła, bardziej do katolicyzmu zniechęca i od niego odstrasza, niż najkłamliwsza literatura antykościelna.

Tacy faryzeusze są w wielkiem niebezpieczeństwie. Mając się za doskonałych, nie zwracają uwagi na swe błędy. Te błędy są zazwyczaj u nich tego rodzaju, że na zewnątrz mało są widoczne. Podobne są do tych chorób, które na zewnątrz początkowo mało występują, pierwszych ich objawów można nie zauważyć. A gdy się je odczuje, już jest za późno. Mała czerwona plamka, bagatela, tymczasem do kilku tygodni trzeba umierać, bo na operację jest za późno. Tak samo jest z faryzeuszami.

W życiu religijnem, w swym stosunku do Boga bądźmy pokorni, lękliwi, ostrożni, czujni. Pamiętajmy, że wiele z tego, co mamy, zawdzięczamy łasce Bożej. Nie zapominajmy, że ten otrzyma nagrodę, kto do mety przybiegnie: niech więc nikt przed metą nie uważa siebie za zwycięzcę. Na drugich patrzmy, w czem od nas lepsi i naśladujmy ich. Pochwał nie szukajmy. Dla Boga działajmy, byśmy nie na ziemi wzięli swą nagrodę, ale w niebie. Amen.



Część sławnej procesji parafji św. Anny.

o duchowe i materjalne dobro społeczeństwa; jest on typowym przedstawicielem tego ducha obywatelskiego i poczucia solidarności i uczynności, jakie ożywiały i ożywiają naszych kolejarzy. To też koledzy, współpracownicy i przyjaciele z radością dowiedzą się o tem odznaczeniu p. Gawrońskiego przez Ojca św.

Z całej Polski.

Udział księży polskich w Zjeździe Polaków z zagranicy. W odbywającym się w tych dniach Zjeździe Polaków z zagranicy w Warszawie wzięli udział następujący księża:

Ks. kanonik metropolitalny Henryk Zborowski, radca dla duszpasterstwa zagranicznego w przybocznej kancelarji Prymasa Polski, jako referent Zjazdu w Komisji kulturalno-oświatowej; rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. kanonik Leon Łagoda z Paryża, oraz ks. dr. Janicki z Poznania, przydzielony jako osobisty sekretarz ks. kan. Zborowskiemu, jako rzeczoznawcy w tejże Komisji.

Delegaci: ks. Zakrzewski ze Zgromadzenia Słowa Bożego (Argentyna), ks. Rzemełka ze Zgrom. XX. Misjonarzy (Brazylja), ks. Garstecki, generalny sekretarz Związku Tow. Katol. (Francja), ks. Miszewski (Gdańsk), ks. Cęcek (Jugosławja), ks. Solski (Kanada), ks. poseł dr. Domański (Niemcy), ks. Danek (Węgry).

Jako gość przybył ks. dziekan Radwański z Bruay (Francja).

Uchwały Zjazdu Polaków z zagranicy w sprawie duszpasterstwa. I. Wobec ważności czynnika religijnego w życiu Polonji zagranicą uprasza się czynniki zainteresowane o poparcie usiłowań, podejmowanych przez Prymasa Polski dla rozwoju życia religijnego wśród Polaków na obczyźnie.

II. Pierwszy Zjazd Polaków z zagranicy w zakresie opieki duszpasterskiej uważa za konieczne:

1. Utworzenie w większych środowiskach emigracyjnych polskich Misyj Katolickich z rektorem na czele, któreby zarządzały opieką duszpasterską na danym terenie;

2. wzmożenie akcji czynników rządowych i Episkopatu polskiego w Rzymie, celem zapewnienia księżom polskim, zamieszkującym za granicami Rzeczypospolitej, zupełnej swobody w pełnieniu obowiązków duszpasterstwa.

Hołd dla Ojca świętego. Zjazd Polaków z zagranicy uchwalił wysłać depeszę do Ojca świętego treści następującej:

„Pierwszy Zjazd Polaków z zagranicy składa hołd Ojcu chrześcijaństwa jako szczeremu Przyjacielowi Polaków i prosi o błogosławieństwo“.

Udział Prymasa Polski w Radzie organizacyjnej Zjazdów. Pierwszy Zjazd Polaków z zagranicy uchwalił powołać do życia Radę Organizacyjną Zjazdów ze stałym i czynnym udziałem Prymasa Polski.

Z obrad Komisji kulturalno-oświatowej Zjazdu Polaków. Obrady Komisji kulturalno-oświatowej Pierwszego Zjazdu Polaków z zagranicy wzbudziły wielkie zainteresowanie, a w szczególności referat ks. kanonika Zborowskiego p. t. „Opieka duszpasterska nad Polakami na obczyźnie“. Wiążąca się z nim niezwykle ożywiona dyskusja stwierdziła ponownie, że Polacy, rozproszeni za granicami Macierzy, są gorliwymi katolikami i wiernymi synami Kościoła katolickiego, oraz rozumieją doskonale znaczenie wiary katolickiej dla wychodztwa nietylko ze stanowiska religijnego, ale także narodowego. Stąd wypływa potrzeba jaknajsilniejszego pogłębienia kultury religijnej wśród wychodztwa.

Zainteresowane czynniki nie omieszkają zapewne wykorzystać enuncjacje Polonji zagranicznej i zajmą się gorliwie szczególnie kwestją religijną, odgrywającą tak ważną rolę w dziedzinie zachowania i pielęgnowania ideałów narodowych.

Wyjazd księży Biskupów do Rzymu i Pragi. Dnia 21 bm. JE. ks. dr. Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, wraz ze swym Sufraganem, ks. Biskupem Czesławem Sokołowskim, udaje się do Rzymu, celem wzięcia udziału w uroczystej procesji, w której Ojciec św. po raz pierwszy opuści mury Watykanu. Nasi Dostojnicy przez swój udział w tej uroczystości pragną zadokumentować obecność Polski w tak historycznem zdarzeniu.

Obaj księża Biskupi w dniu 11 sierpnia rb. udadzą się do Pragi na naukowy Kurs unjonistyczny.

Ze świata katolickiego.

Katolicy włoscy obowiązani zawierać małżeństwa wyłącznie w kościele. W numerze „Acta Apostolicae Sedis“ z dn. 13 bm. ogłoszona została instrukcja św. Kongregacji Sakramentów, wydana dla proboszczów we Włoszech. Instrukcja zawiera rozporządzenia wykonawcze do postanowień konkordatu w sprawie zawierania małżeństw. Nakłada ona na katolików włoskich ścisły obowiązek zawierania małżeństw wyłącznie w kościele. Małżeństwo, w ten sposób zawarte, ma także wszystkie skutki prawa cywilnego, wobec czego zachowywanie jakichkolwiek innych formalności przy zawieraniu małżeństw, poza ślubem kościelnym, nie ma żadnych podstaw, żadnego usprawiedliwienia i nie daje się niczem wobec Kościoła wytłómaczyć.

Dar rządu pruskiego dla Papieża. Poseł pruski przy Watykanie wręczył przed paru dniami z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ojcu św. dar rządu pruskiego w postaci egzemplarza rękopisu poezyj niemieckich minnezyngerów z bibljoteki uniwersytetu w Heidelbergu.

O beatyfikację Piusa X. Święta Kongregacja Kultu rozpoczyna studja nad materjałem dowodowym w sprawie beatyfikacji Piusa X. Materjał ten zbierany jest w Rzymie, Treviso, Mantui i Wenecji.

Trędowaci w Japonji. Japonja, według urzędowej statystyki, posiada 30.000 trędowatych. Z opieki publicznej korzysta 2.330 trędowatych, zaś z prywatnej 966. W liczbie prywatnych są dwa katolickie zakłady dla trędowatych, które opiekują się obecnie 300 chorymi. Inne zakłady są utrzymywane przez samorządy. Zakład protestancki liczy 50 chorych. Co zaś do budaizmu, tak rozwielmożnionego w Japonji, to zupełnie nie zajmuje się on losem tych nieszczęśliwych.

Pierwsza przysięga biskupa na wierność królowi Włoch. Ks. opat Schuster, nowomianowany arcybiskup Medjolanu, udał się dnia 13 b. m. do letniej rezydencji króla, celem złożenia na jego ręce przysięgi wierności, stosownie do postanowień konkordatu.

Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek od czasu pojednania Stolicy św. z Italją.

List delegata papieskiego do Episkopatu w Meksyku. W liście do meksykańskiego Episkopatu delegat apostolski ks. Arcybiskup Ruiz y Flores pisze m. in.:

„Zapewniliśmy rząd, że wszystkiemi środkami, zarówno moralnemi jak i materjalnemi, będziemy współpracować nad polepszeniem położenia w kraju. Wobec tego wzywamy kapłanów i świeckich, by ściśle i z całem posłuszeństwem zastosowali się do instrukcji, które w tym celu będą wydane przez episkopat“.

Instrukcje te mają się odnosić do organizowania akcji katolickiej.

Rząd meksykański restauruje kościoły. Donoszą z m. Meksyku, że rząd zgodził się wydać na cele koniecznego remontu kościołów katolickich 480.000 dolarów ameryk. Między innemi odnowioną zostanie katedra metropolitalna w m. Meksyku. Część tych kościołów, proklamowanych w swoim

czasie jako własność państwa, nie była zupełnie używana od trzech lat.

Tygodniowa audjencja nuncjusza przy Kwirynale. Ojciec św. zarządził, żeby nuncjusz papieski na dworze włoskim każdej niedzieli zjawiał się w Watykanie na szczególnej audjencji, celem zbadania sprawy z bieżących wypadków tygodnia.

Powrót 4.000 księży meksykańskich. W ciągu ostatnich dni powróciło do kraju ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Guatemali, Nicaragui, Kuby i innych wysp archipelagu Antylskiego cztery tysiące księży meksykańskich.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LIPIEC — 1929.

28	N	**F. 10. po Ś. Innoc.**	15	**G. 5 po S. Hł. 4.**
29	P	Marty	16	Aftynohena
30	W	Abdona i Senny	17	Martyny
31	S	Ignacego Lojoli	18	Emyljana
1	C	Piotra w Okowach	19	Makryny
2	P	N. P. M. Anielskiej	20	Iłyji pr.
3	S	Zn. św. Szczepana	21	Joana i Symeona

Rocznica X. Arcybiskupa. 3 sierpnia jest datą w naszej archidiecezji bardzo ważną, bo w tym dniu Ojciec św. Pius XI. zamianował arcybiskupem lwowskim J. E. Najprzew. X. Arcybiskupa Twardowskiego. Wszyscy kapłani odmawiają w tym dniu osobną modlitwę za Arcypasterza. Wierni w tym dniu niech także pomodlą się 3 sierpnia na Jego intencję, by w zdrowiu, wsparty łaską Bożą, rządził jak najdłużej naszą archidiecezją.

W kościele OO. Dominikanów przypada na niedzielę 4 sierpnia uroczystość św. O. Dominika, Patrjarchy i założyciela Zakonu Kaznodziejskiego z odpustem zupełnym. Porządek uroczystości następujący:

Rano o godzinie 7 prymarja z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

O godz. 8.30 wotywa przed ołtarzem św. Dominika i absolucja generalna dla III. Zakonu św. Dominika.

O godz. 10.30 uroczysta suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i z kazaniem.

O godz. 12 Msza św. cicha.

Popołudniu o godz. 4.30 uroczyste nieszpory polskie z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem i z procesją, poczem ucałowanie Relikwji św. Dominika. Przez całą oktawę o godz. 9 Msza św. do św. Dominika.

Zapowiedzi.

Od 18/VII do 24/VII 1929.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji Bożego Ciała (OO. Dominikanów). 1) Czajka Grzegorz, Skarbkowska 12. Hrycak Franciszka, Twierdza 113 pow. Mościska. — 2) Kalinowski Teofil Jan, Zdrowie 14. Sochor Marja, Skarbkowska 43.

W parafji św. Elżbiety. 1) Kłak Jan, Trauguta 17. Helena Chyłak, Trauguta 17. — 2) Szmarda Bronisław Ludwik (2 im.), Niemcewicza 44. Bronisława Bichanda, plac św. Jura 6. — 3) Maksymowicz Franciszek Wacław (2 im.) Gródecka 147. Marja Kudilczak, Gródecka 147. — 4) Strusiński Józef, Kazimierzowska 30. Marja Bojarynec, Gródecka 62. — 5) Fałatowicz Wiktor Adam (2 im), Bartosza Głowackiego 26. Eugenja Jakubowska, Dekerta 14. 6) Wowk Eljasz, Trybunalska 4. Anastazja Batug, Króla Leszczyńskiego 8. — 7) Biliński Michał Franciszek (2 im.), Lewandówka. Wiśniewska Zofja Stefanja (2 im.), Bogdanówka 83.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Dr. Henryk Jan Juljan (3 im.) Teisseyre, Poniatowskiego 11. Julja Marja Ludwika (3 im.) Sabatowska, Asnyka 2. 2) Dr. Antoni Falkiewicz, Żulińskiego 6. Stanisława Anna Antonina (3 im.) Adam, Zielona 25. — 3) Eustachy Jurków, Zadwórzanska 15. Marja Józefa (2 im.) Karczmara Kochanowskiego 74. — 4) Michał Borsuk, Zielona 105. Aleksandra Chmura, Gołąba 15. — 5) Szczepan Kasprów Klonowicza 6. Marja Janina (2 im.) Buresz, Lindego 6.

W parafji św. Antoniego. 1) Langner Paweł, Łyczakowska 34. Zofja Kawka, św. Piotra 19. — 2) Marcinek Otto Lwów. Helena Policka, Leśna 4. 3) Borsuk Michał, Gołąba 15. Aleksandra Chmura, Gołąba 15. — 4) Michalak Tomasz, Królewska Huta. Helena I. v. Latus, Droga Pasieczna 9.

W parafji św. Anny. 1) Jakim Jan, Paulina, Augusta Jadwiga (3 im.) Günther. — 2) Spiel Stanisław Stefan (2 im.), Czesława Anna (2 im.) Szklarska. — 3) Strusiński Józef, Marja Bojarzyniec. — 4) Huss Jan, Józefa Szczepan. — 5) Tejchman Jan, Rozalja Stefanja (2 im.) Wolańska. — 6) Więc Marjan, Stefanja Henryka (2 im.) Podolak. — 7) Makarucha Michał, Antonina Bołulińska.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1) Skripkariuk Stefan, Hausnera 10. Kirschner Antonina, Źródlana 16. — 2) Więc Marjan, Kleparowska 28a. Podolak Stefanja, Żółkiewska 28. — 3) Kuźma Jan, Pilnikarska 8a. Przychocka Marja, Pilnikarska 8a.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Bronisław Schmarda, Niemcewicza 44. Bronisława Bielenda, plac św. Jura 6. — 2) Tadeusz Józef Hornung, 29 Listopada 44. Józefa Antonina Borowy, Daniłowiczów 7. — 3) Roman Demków, Krechowice pow. Dolina. Zofja Michalina (2 im.) Halko, Sykstuska 56. — 4) Karol Tendaj, L. Sapiehy 28. Emilja Korniak, Klinika chirurgiczna. — 5) Józef Burzyński, Mickiewicza 5. Marja Rojna, bł. Jakóba Strzemię 4. 6) Karol Schaefer, Szaszkiewicza 3. Marja Polińska, Mochnackiego 23. — 7) Piotr Jurczenko, Kulparków 52. Anna Śmirzyńska, Kulparków 52. — 8) Tadeusz Józef (2 im.) Müller, Złoczów. Jadwiga Ziemińska, Murarska 9.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów Ormiańska 13. Tel. 24-61